



DAJEMY
DZIECIOM
SIŁĘ

dawniej
Fundacja
Dzieci
Niczyje

Warszawa, 20 listopada 2017 r.

Sz.P. Beata Szydło
Prezes Rady Ministrów

Szanowna Pani Premier,

W ciągu kilku zaledwie dni byliśmy świadkami trzech dziecięcych tragedii: w Grudziądzu zmarł skatowany 3,5-letni Tomek, w Ełku o życie walczy pobite dwumiesięczne niemowlę, a w Częstochowie w stanie ciężkim w szpitalu przebywa dwuletni chłopiec, wyrzucony przez matkę przez okno. Wyniki badań pokazują, że jedna piąta polskich dzieci doświadczyła przemocy ze strony osób dorosłych. W świetle tych wydarzeń i danych ze smutkiem i niepokojem przyjęliśmy odmowną odpowiedź rządu RP na inicjatywę Rzecznika Praw Dziecka dotyczącą uchwalenia narodowej strategii na rzecz walki z przemocą wobec dzieci (pismo o sygnaturze DPS.VII.5 132.13 0.2017.PM z 2 listopada br.).

Polska od lat podejmuje prace nad poprawą przepisów w zakresie przeciwdziałania przemocy. W większości jednak przypadków nie odnoszą się one specyficznie do dzieci, nastawione są bardziej na karanie za już popełnione czyny, niż na zapobieganie występowaniu przemocy, pozostają rozproszone w wielu aktach prawnych. Tak skonstruowane przepisy nie stanowią spójnego, dobrze skoordynowanego systemu, a przeciwdziałaniu przemocy wobec dzieci żaden rząd nie nadał do tej pory priorytetu w swoich działaniach.

Przemoc wobec dzieci jest problemem, który ma specyficzne uwarunkowania i mechanizmy, wymaga więc specyficznego podejścia, zarówno w obszarze profilaktyki, jak i interwencji. Ochrona dzieci przed przemocą powinna być wielotorowa i podejmowana na różnych poziomach: od edukacji przyszłych rodziców, przez wsparcie wszystkich rodziców, zwłaszcza w pierwszych miesiącach i latach życia dziecka, z intensywniejszymi oddziaływaniami adresowanymi do rodziców przeżywających trudności, po programy profilaktyczne kierowane do samych dzieci. Gdy dziecko dozna już krzywdzenia, kompleksową pomoc powinni świadczyć odpowiednio przygotowani specjaliści różnych dziedzin (m.in. psychologowie, lekarze, prawnicy, sędziowie), posiadający szeroką i aktualną wiedzę z zakresu rozwoju dzieci czy psychotraumatologii dziecięcej, by zapobiec wtórnej wiktymizacji dziecka. Wszystkie przypadki poważnego krzywdzenia dzieci powinny być dogłębnie analizowane, tak jak to się dzieje w innych krajach, by móc stale weryfikować i doskonalić system przeciwdziałania przemocy.



Tymczasem:

- brakuje w Polsce **systemowej, wczesnej identyfikacji rodziców przeżywających trudności** opiekuńczo-wychowawcze i skutecznych programów ich wsparcia;
- brakuje **wyspecjalizowanych służb ochrony dzieci** odpowiedzialnych za przeciwdziałanie krzywdzeniu dzieci i koordynację działań na rzecz ochrony dzieci;
- niewystarczające jest **zaangażowanie sektora ochrony zdrowia**, o czym mogą świadczyć m.in. statystyki procedury Niebieskie Karty czy niekompletne statystyki dotyczące kwalifikacji przyczyn urazów u dzieci;
- brakuje **systemowej edukacji profesjonalistów**, skupionej na specyfice przeciwdziałania przemocy wobec dzieci;
- nie istnieją **specjalistyczne ośrodki** oparte na modelu współpracy między różnymi służbami, w których dziecko poszkodowane przestępstwem i jego opiekunowie mogliby otrzymać kompleksowe wsparcie: psychologiczne, prawne, medyczne i socjalne, pod jednym dachem;
- niewystarczający jest **dostęp do specjalistów** zarówno w zakresie ochrony zdrowia fizycznego i psychicznego, jak i przeciwdziałania krzywdzeniu dzieci;
- nie prowadzone są **kompleksowe programy dla sprawców** (i potencjalnych sprawców) krzywdzenia dzieci, by zminimalizować ryzyko dalszego krzywdzenia dzieci;
- **dane na temat zjawiska krzywdzenia dzieci** zbierane są przez różne instytucje, w oparciu o różną metodologię, często bez uwzględniania informacji szczegółowych takich jak płeć, wiek, sytuacja rodzinna, miejsce zamieszkania;
- nie są prowadzone **cykliczne badania społeczne** wg tej samej metodologii w celu śledzenia trendów związanych ze zjawiskiem krzywdzenia dzieci i młodzieży niemożliwych do uchwycenia z poziomu statystyk urzędowych;
- **przypadki śmierci dziecka** czy poważnego uszczerbku na zdrowiu w wyniku krzywdzenia lub z przyczyn niewyjaśnionych nie są poddawane wnikliwym analizom w celu sprawdzenia skuteczności wdrożonych procedur i rozwiązań i zaproponowania ewentualnych usprawnień;
- brakuje **powszechnych, wysokiej jakości, programów profilaktycznych**, kierowanych do wszystkich dzieci i ich rodziców (matek i ojców) na różnych etapach życia;
- brakuje zakrojonych na szeroką skalę **kampanii społecznych** skierowanych zarówno do ogółu społeczeństwa, rodziców, jak i profesjonalistów, uwrażliwiających na krzywdę dziecka, zwłaszcza w przypadku, gdy jej sprawcami są osoby najbliższe;

To tylko niektóre luki, które można wskazać w polskim systemie ochrony dzieci przed krzywdzeniem. Z pewnością nie wyczerpują katalogu spraw, którymi należy się zająć, by poprawić bezpieczeństwo i dobrostan dzieci w naszym kraju. Wprowadzenie kompleksowych, przemyślanych i systemowych usprawnień w zakresie lepszej ochrony dzieci przed wszelkimi formami krzywdzenia wymaga podjęcia szerokiej debaty publicznej, włączającej wszystkich aktorów: dzieci, ich rodziców, profesjonalistów, przedstawicieli władz rządowych i samorządowych, podmiotów prywatnych, organizacji pozarządowych,



organizacji religijnych, bez względu na ich przynależność partyjną czy poglądy polityczne. Tylko wspólnie wypracowane rozwiązania, w oparciu o szeroki konsensus, mają szansę poprawić warunki bezpieczeństwa i rozwoju wszystkich dzieci w Polsce.

W związku z powyższym, apelujemy do Pani premier o **rozpoczęcie ogólnonarodowej debaty** zmierzającej do **wdrożenia kompleksowej strategii**, opartej na dobrych praktykach i sprawdzonych rozwiązaniach, by do takich tragedii, jak te wspomniane w pierwszym akapicie, dochodziło jak najrzadziej.

Apel ten kierujemy do Pani premier w Ogólnopolskim Dniu Praw Dziecka, który jest obchodzony 20 listopada. To przypadkowa zbieżność dat, ale symbolika tego dnia jest ważna. Skłania do refleksji, czy zrobiliśmy wszystko, bo zapewnić dzieciom bezpieczeństwo i dorastanie bez rujnujących doświadczeń przemocy.

Z poważaniem,

Monika Sajkowska

Prezeska Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę